

Poznań, 10 sierpnia 2020

dr hab. Maciej Kaczmarek, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Archeologii
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki
*Gospodarka włókiennicza późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Wielkopolsce,
Kujawach i na ziemi chełmińskiej***

Przedłożona do recenzji dysertacja mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki, przygotowana na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. UMK dr. hab. Jacka Gackowskiego oraz dr Agaty Ulanowskiej (promotor pomocniczy), składa się z ośmiu ponumerowanych części i Bibliografii, uzupełnionych ośmioma aneksami z zestawieniem stanowisk archeologicznych, na których ujawniono przedmioty związane z włókiennictwem oraz ich parametry techniczne. Na końcu pracy umieszczony został materiał ilustracyjny w postaci 3 map i 104 rycin; bezpośrednio w tekście znajduje się 16 tabel i 25 wykresów. Łącznie – wliczywszy sporządzony na końcu spis tabel, wykresów, map i rycin – dysertacja liczy 494 strony wydruku komputerowego, oprawionego bardzo starannie według najlepszych, tradycyjnych sposobów intrologatorskich.

We *Wstępie* Doktorantka określiła główny cel badawczy swojej dysertacji, czyli omówienie charakteru, skali i organizacji wytwórczości włókienniczej społeczności łużyckich pól popielnicowych zasiedlających Wielkopolskę, Kujawy i ziemię chełmińską, a także kierunków oddziaływań i transferów technologicznych z obszarów ościennych, na podstawie dostępnych źródeł (przędziki, ciężarki tkackie, narzędzia włókiennicze, nieliczne fragmenty tekstyliów i ich odcisków na ceramice) oraz z wykorzystaniem eksperymentów archeologicznych. Autorka w celach porównawczych szeroko wykorzystała również pozostałości tekstylne, zarejestrowane na innych obszarach zajętych przez osadnictwo ludności łużyckich pól popielnicowych. Zarówno dobór materiału źródłowego, który nie budzi żadnych zastrzeżeń merytorycznych, jak i osobiste doświadczenia Doktorantki w przedzeniu i tkaniu tudzież udział w eksperymentach włókienniczych, o czym informuje w tej części pracy, z pewnością

przyczyniły się do zdecydowanie lepszego spojrzenia na poddane analizie zagadnienia. W toku lektury rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki wyraźnie widać, że posiada ona sporą wiedzę praktyczną, znacznie wybiegającą poza informacje zdobyte z literatury przedmiotu. Na plus Doktorantki zapisać należy zdefiniowanie i uzasadnienie słuszności używanego przez nią pojęcia *gospodarka włókiennicza*, akcentującego złożoność procesów składających się na ten rodzaj wytwórczości, obejmujących również poddany rozważaniom jej społeczny wymiar, a nie jedynie analizę materialnych pozostałości związanych z dawnym włókiennictwem.

Doktorantka nieco asekuracyjnie podeszła do kwestii skatalogowania dostępnego obecnie korpusu źródeł dokumentujących włókiennictwo z późnej epoki brązu i początków epoki żelaza na określonym terytorium badawczym, bowiem z jednej strony zastrzega, iż „rozprawa ta nie ma charakteru pełnego wykazu zachowanych źródeł dotyczących produkcji włókienniczej na analizowanym obszarze” (s. 9), żeby zaraz potem dodać, iż „Głównym założeniem była próba możliwie najbardziej wyczerpującej, źródłowo i eksperymentalnie uzasadnionej rekonstrukcji licznych aspektów ówczesnego włókiennictwa oraz poziomu jego organizacji” (s. 10). Mało prawdopodobne, aby komukolwiek udało się dotąd dotrzeć do kompletu materiału źródłowego, jaki stanowił podstawę wybranego przedmiotu badań, stąd wystarczyłoby wytłumaczenie, iż część znalezisk jest po prostu trudna do identyfikacji chronologicznej, do innych zaś nie sposób dotrzeć. Jest to w pełni zrozumiałe i akceptowalne. Należałoby jednak podać łączną liczbę artefaktów, jakie Doktorantka miała do dyspozycji oraz wyjaśnić, dlaczego jej zdaniem taka seria może zostać uznana za reprezentatywną.

Dalszą część *Wstępu* recenzowanej dysertacji wypełniają: wyczerpujące określenie zakresu rzeczowego i przestrzennego pracy, w którym Doktorantka odniosła się do starszych i nowszych koncepcji zróżnicowania wewnętrznego kultury łżyckiej, obecnie coraz częściej określanej mianem *łżyckich pól popielnicowych*, a także zagadnień dotyczących chronologii oraz periodyzacji epoki brązu i początków epoki żelaza na obszarach przyjętych jako poligon badawczy. Nie jest to jednak wyłącznie zwykłe zreferowanie ostatnich ustaleń zawartych w literaturze przedmiotu, lecz prezentacja istotnych kwestii, przemawiających za słusznością wyboru określonego w tytule zakresu czasowo-przestrzennego dysertacji.

Początkową partię pracy zamyka omówienie źródeł archeologicznych do poznania gospodarki włókienniczej z ziem polskich oraz pozostałych części Europy, będące interesującym i zarazem rzeczowym przewodnikiem po artefaktach archeologicznych, od neolitu po okres wpływów rzymskich.

Drugi rozdział, zatytułowany *Stan badań nad gospodarką włókienniczą w późnej epoce brązu i w początkach epoki żelaza na obszarze Polski*, zawiera esencjalny przegląd dotychczasowych dokonań na tym polu w rodzimej literaturze przedmiotu, od analiz elementów warsztatu tkackiego (przędziki, ciężarki tkackie), po nieliczne próby rekonstrukcji stroju z wczesnej epoki żelaza, podejmowane na podstawie wątków źródeł ikonograficznych. Uzupełnieniem tej partii pracy jest prezentacja badań nad dawnym włókiennictwem i tekstyliami w polskich i europejskich ośrodkach badawczych, wraz z najważniejszymi publikacjami dotyczącymi tej problematyki, które ukazały się w ostatnich latach. Całość informacji podanych przez Doktorantkę w tym rozdziale dysertacji ułatwia czytelnikowi ogłęd sytuacji, nie najlepszej zresztą, w stanie badań nad pradziejowym włókiennictwem, podkreślając zarazem celowość podjętych przez mgr Magdalenę Przymorską-Sztuczkę badań.

W rozdziale trzecim (*Podstawy technologii włókiennictwa*) Doktorantka dokonała bardzo klarownego, a zarazem niezwykle interesującego przeglądu najważniejszych zagadnień związanych z technologią pradziejowego włókiennictwa. Tę partię rozprawy otwiera bardzo rzeczowa prezentacja surowców przędnych pochodzenia roślinnego (len, konopie, pokrzywa, tyko), wraz z omówieniem warunków ich uprawy i wstępnej obróbki, a także włókien pochodzenia zwierzęcego (owcza wełna, sierści: kozia, bydłęca, końska, psia, zajęcza i królicza), poszerzone o zagadnienia hodowli owiec, pozyskiwania i wstępnej obróbki runa. W dalszej części trzeciego rozdziału poruszone zostały kwestie przygotowania włókien do wytwarzania nici i tkania, warsztatów tkackich (krosna poziome i pionowe) oraz pozostałe techniki wytwarzania tekstyliów, jak technika igłowa, sprang, przeplatanie, filcowanie. Znalazły się tutaj ponadto omówienia metod zdobienia tkanin – farbowania, przy użyciu barwników roślinnych, zwierzęcych i mineralnych, jak również tworzenia dekoracyjnych splotów, czy też stosowania metalowych aplikacji (drucików, blaszek, spiralek, kóteczek, koralików). Muszę podkreślić, że cały III rozdział recenzowanej pracy został napisany niezwykle interesująco, starannie i wyczerpująco, z szerokim wykorzystaniem danych źródłowych pochodzących spoza ziem polskich, co wiązało się ze sporym wysiłkiem erudycyjnym, wskazującym na rozległą wiedzę Doktorantki w podjętym przez nią temacie.

Rozdział czwarty (*Analiza źródeł archeoprzyrodniczych i archeologicznych*) został poświęcony analizie związanych z włókiennictwem późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z Wielkopolski, Kujaw i ziemi chełmińskiej źródeł pochodzenia roślinnego i zwierzęcego oraz materiałów archeologicznych, jak przędziki, ciężarki tkackie, narzędzia i wyposażenia tkackie, pozostałości tekstylne. Przy omawianiu źródeł archeoprzyrodniczych Doktorantka dokonała

pobieżnej prezentacji danych paleobotanicznych i palinologicznych (w tym względnie więcej jest domniemywać, aniżeli pewnych ustaleń), a także bardziej wnikliwej analizy danych archeozoologicznych. Interesująco przedstawione zostały kwestie pradziejowej hodowli owiec pod kątem eksploatacji ich runa w włókiennictwie, włącznie z omówieniem przydatności pod tym względem dwóch podstawowych gatunków tego zwierzęcia: „owcy torfowej” i „owcy miedzianej” oraz ich krzyżówki, określanej jako owca wrzosówka.

Druga, znacznie obszerniejsza część czwartego rozdziału dysertacji zawiera analizę zabytków archeologicznych związanych z wytwórczością włókienniczą, czyli przęślików i ciężarków tkackich, a w dalszej kolejności identyfikacji krosien oraz innych narzędzi włókienniczych. Jak trafnie zauważa Doktorantka, przęśliki – z racji niskiej przydatności do ustaleń chronologicznych – niezmiennie rzadko bywają obiektem większego zainteresowania ze strony archeologów, co wyraża się także dość nonszalanckim podejściem do ich opisu parametrycznego i zwykle pomijaniem najistotniejszej pod tym względem wartości wagowej. Zbiór 431 przęślików Autorka poddała nie tylko klasyfikacji morfologicznej, wyróżniając formy: dyskooidalne, owalne, dwustożkowate, stożkowate, cylindryczne, wklęsłe stożkowate, gwiaździste (pierwsze trzy formy są najbardziej popularne wśród społeczności łużyckich pól popielnicowych), ale także dwóm klasyfikacjom funkcjonalnym, określającym również wpływ właściwości tych przedmiotów na przedzianą nić – według Christine Kimbrough (2006), z wagą i średnicą przęślika jako wiodącymi parametrami, a także według Tomasza Jacka Chmielewskiego (2009), zakładającą się na przyjęciu założenia, iż najważniejszy jest moment bezwładności przęślika, obliczany jako iloraz wysokości mierzonej w otworze i maksymalnej średnicy. Wyniki przeprowadzonych przez Doktorantkę analiz zostały bardzo dobrze zilustrowane na wykresach 1 i 2 oraz pogrupowane w tabelach 1 i 2, a następnie zaprezentowane w ramach analizy najliczniejszych pięciu zbiorów znalezisk (Biskupin, stan. 4; Gzina, stan. 1; Mirakowo-Grodno, stan. 6; Ruda, stan. 3-6; Smuszewo, stan. 3), które także opatrzone zostały wykresami 3 – 7. Zawarte w tej części ocenianej dysertacji zabiegi badawcze wskazują na dużą biegłość w przeprowadzaniu działań analitycznych mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki, przynoszą również obiecujące wstępne wnioski, stanowiące podstawę do budowy postulatów przyszłych badań o charakterze eksperymentalnym (np. dolny bądź górny sposób mocowania przęślika na piórze wrzeciona).

Doktorantka przeanalizowała blisko 3,5 tys. fragmentów przedmiotów glinianych rozpoznanych funkcjonalnie jako ciężarki tkackie – elementów, które w krośnię ciężarkowym wpływały na naprężenie i utrzymanie nici osnowy w określonym porządku. Ich waga i

szerokość wpływały więc na typ wytwarzanej tkaniny, bowiem im ciężarek był cięższy, tym tkanina była mniej delikatna, natomiast im większa była jego szerokość, tym mniej zwarta powstawała jej osnowa. Doktorantka przedstawiła tutaj metodykę doboru ciężarków w krosnach, korzystając przy tym z literatury opisującej badania eksperymentalne, jak również analizując istotność poszczególnych parametrów fizycznych tych przedmiotów pod tym względem. Należy podkreślić, że wszystkie znaleziska ciężarków tkackich z analizowanego obszaru zostały przez Doktorantkę usystematyzowane według tychże wskaźników i poddane klasyfikacji formalnej (jako kryterium przyjęła kształt ciężarka), a także zestawione w Aneksie 3 na końcu pracy. Uporządkowaniu poddane zostały ponadto znaki występujące na niektórych okazach ciężarków.

Podrozdział poświęcony zróżnicowaniu typologicznemu serii znalezisk ciężarków tkackich ujawnionych na 8 stanowiskach osadowych przynosi znów niezwykle skrupulatną analizę formalną, bardzo klarownie zilustrowaną wykresami obrazującymi nie tylko frekwencję poszczególnych morfotypów, ale również ich różnorodność według typów, wagi i szerokości podstawy (wykresy 8 – 22). Istotnym wnioskiem płynącym z dociekań Doktorantki jest to, iż zarówno na osadach otwartych, jak i na osiedlach obronnych używano ciężarków tkackich o różnej wadze i formie, zapewne także w jednym komplecie. Nie jest wykluczone, iż tkacze/tkaczki dysponowali konkretnymi zestawami ciężarków do wytwarzania konkretnych rodzajów tkanin, z różnych surowcowo i jakościowo włókien.

Kolejną kwestię podjętą w rozdziale czwartym stanowi identyfikacja pozostałości krosien, na podstawie śladów archeologicznych, interpretowanych jako pozostałości warsztatów tkackich, co jest zadaniem trudnym i obciążonym sporym marginesem błędu. Doktorantka wybrnęła jednak z tego zadania bardzo sprawnie przyjmując, iż tylko ciężarki tkackie i ich koncentracje ułożone w rzędzie w warstwach kulturowych i obiektach archeologicznych, a także ślady po słupach (staciwach) i zachowane podstawy krosien mogą być traktowane jako relikty pionowych krosien ciężarkowych. Natomiast za takowych przyjąć nie można wszelkich innych, pojedynczych znalezisk ciężarków tkackich. Takie krytyczne i rzeczowe podejście, uwzględniające charakter odkryć dokonanych także poza analizowanym w dysertacji obszarem, zasługuje na pozytywne podkreślenie. Uzupełnieniem rozważań nad znaleziskami reliktyw krosien są uwagi na temat konstrukcji pionowego krosna ciężarkowego, które wyraźnie wskazują na bardzo dobrą znajomość, teoretyczną i praktyczną, problematyki włókiennictwa pradziejowego, jaką posiadała mgr Magdalena Przymorska-Sztuczka.

Gliniane przedmioty szpulowate z okresu halszackiego, występujące w przewadze na terenach Wielkopolski, badacze zwykli łączyć przede wszystkim z solowarstwem, zarazem nie wykluczając ich zastosowania w wytwórczości włókienniczej. Doktorantka analizuje tę kategorię zabytków w jednym z końcowych paragrafów czwartego rozdziału swojej pracy, uaktualniając dawne interpretacje o spostrzeżenia z najnowszej literatury przedmiotu, akcentując zarazem możliwość wykorzystania tych przedmiotów jako wielofunkcyjnych narzędzi tekstylnych, które mogły służyć do nawijania nici, do osnuwania krosna lub obciążania nici w krośnie ciężarkowym, a także być wykorzystywane przy pleceniu taśm, sznurów i tkanin na tabliczkach. Analizę parametryczną glinianych przedmiotów szpulowatych, próbę znalezienia odmiennych zastosowań funkcjonalnych niż warzenie soli, jak również odniesienie ich do analogicznych przedmiotów znajdujących na europejskich stanowiskach archeologicznych, czy też obserwacje dotyczące częstości występowania takich szpul w grobach kobiecych, należy zaliczyć w poczet ustaleń dokonanych przez Doktorantkę.

Do pozostałych narzędzi włókienniczych zaliczonych zostało łącznie 412 artefaktów, w tym: szydła, igły, grzebienie, przedmioty o ząbkowanej krawędzi oraz inne przedmioty funkcjonalnie trudne do określenia, jakkolwiek sugerujące włókiennicze przeznaczenie. Najliczniejsze wśród nich szydła w rodzimej literaturze archeologicznej na ogół są pomijane jako narzędzia wykorzystywane w tkactwie. W ostatnich latach takie podejście ulega pewnej zmianie, dostrzega się w nich bowiem narzędzia wielofunkcyjne, służące do przebijania otworów w tkaninach bądź skórach, przez które mogła być przewlekana. Mogły także służyć do wyrównywania wątku w tkaninie, wybierania nitek przy tkaniu wzorów. Doktorantka wyróżniła aż 295 takich szydeł o potencjalnym wielofunkcyjnym wykorzystaniu.

Analiza pozostałych narzędzi, w tym m.in. igieł, których obecność w obiektach archeologicznych bywa zwykle w publikacjach kwitowana jednym zdaniem, zaledwie stwierdzającym obecność tego rodzaju przedmiotów, dostarcza interesujących spostrzeżeń, podobnie jak uwagi dotyczące kościanych grzebieni z Brześcia Kujawskiego, być może pełniących rolę grzebieni tkackich. Przejawem dużej dociekliwości badawczej Doktorantki jest dostrzeżenie, pośród bardzo licznego inwentarza ruchomego pozyskanego z grodziska w Smuszewie, kościanej tabliczki – przedmiotu najpewniej służącego do wykonywania sznureczków bądź krajek, mającego swoje odległe odniesienia w analogicznych przyrządach odkrywanych na europejskich stanowiskach archeologicznych, od Danii po Portugalię.

Należy się zgodzić z mgr Magdaleną Przymorską-Sztuczką, że rozpoznawanie nie tylko funkcji włókienniczej wielu odkrywanych podczas prac archeologicznych narzędzi leży w

dalszym rozwoju badań traseologicznych, które obecnie w odniesieniu do epoki brązu i wczesnej epoki żelaza znajdują się na etapie inicjalnym.

Czwarty rozdział dysertacji zamyka omówienie niewielkiego zbioru tekstyliów z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, ujawnionych na kilkunastu stanowiskach archeologicznych z Wielkopolski, Kujaw i ziemi chełmińskiej, w postaci fragmentów zmineralizowanych i odcisków na wyrobach brązowych, przedmiotach związanych z odlewnictwem oraz na ceramice (aneks 8, mapa 3), z pełnym krytycznym komentarzem podsumowującym.

Kolejny, piąty rozdział dysertacji, *Techniki włókiennicze w świetle doświadczeń eksperymentalnych*, zawiera bardzo interesujący opis prac eksperymentalnych, według deklaracji Doktorantki „mających na celu zweryfikowanie i uściślenie ustaleń w zakresie wykorzystywanych technik włókienniczych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza”. Tę partię pracy otwiera krótkie, acz bardzo treściwe omówienie dokonań archeologii eksperymentalnej w zakresie dawnego włókiennictwa, z szerokim wykorzystaniem rodzimej i zagranicznej literatury przedmiotu. Na uwagę zasługują zasady wypracowane podczas doświadczeń prowadzonych w ramach duńskiego projektu *Tools and Textiles-Texts and Contexts*, którymi kierowała się także mgr Magdalena Przymorska-Sztuczka w trakcie realizacji eksperymentów wykonywanych na potrzeby ocenianej dysertacji. Należy przy tym zaakcentować racjonalne podejście do nich przez Doktorantkę, która jasno stwierdza, iż rezultaty badań eksperymentalnych nie mają wagi ustaleń dowodowych, lecz w połączeniu z innymi danymi, m.in. etnograficznymi, zwiększają prawdopodobieństwo testowanej hipotezy.

Prace eksperymentalne omówione w piątym rozdziale rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki obejmują przedzenie i tkanie, wytwarzanie krajek o splocie rypсовym na krosienku tabliczkowym, plectenie, technikę sprangu oraz igłową, a także farbowanie tkanin. Oprócz tego Doktorantka wykonała cały szereg odcisków tekstylnych w glinie, celem porównania ich z negatywami tkanin znanymi z fragmentów naczyń oraz form odlewniczych ludności łużyckich pól popielnicowych. Trzeba przy tym odnotować, że dla celów eksperymentalnych korzystała m.in. z rekonstrukcji pionowego krosna ciężarkowego, wykonanego z lipowego drewna, oraz specjalnie przygotowanego zestawu ciężarków tkackich. Podsumowanie drobiazgowo zreferowanych prac eksperymentalnych, zilustrowanych licznymi tabelami i fotografiami, zawiera szereg istotnych informacji przede wszystkim na temat czasochłonności prac włókienniczych i związanej z tym domniemanej wartości wytwarzanych tkanin, a także możliwości barwienia ich za pomocą

dostępnych naturalnych substancji. Trudno przecenić niezwykle interesujące obserwacje oraz płynące z nich wnioski, jakie zostały zawarte w tej części dysertacji.

Bardzo dobry szósty rozdział pracy mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki mieści niezwykle wyczerpujące, a zarazem interesujące omówienie wytwórczości włókienniczej z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza społeczności europejskich, tworzących trzy najbardziej istotne strefy kulturotwórcze w tym rozległym odcinku pradziejów, a więc: północnoeuropejski krąg nordyjski, środkowoeuropejski krąg kultur pól popielnicowych oraz alpejsko-naddunajski krąg halsztacki. Ponownie Doktorantka wykazała się tutaj dużą erudycją, świetną znajomością tematu. Próba odniesienia do nich analogicznych źródeł znanych z ziem polskich, a więc nie tylko z określonego w pracy obszaru badań, pokazuje dużą dojrzałość i swobodę badawczą Doktorantki. Obserwacje dotyczące podobieństw zachowanych narzędzi włókienniczych z Wielkopolski, Kujaw i ziemi chełmińskiej do analogicznych przedmiotów znanych ze wschodnich i środkowych Niemiec datowanych na późną epokę brązu, a także, w dalszej kolejności, do takich artefaktów ze strefy naddunajsko-karpackiej, zdają się potwierdzać wcześniejsze spostrzeżenia, bazujące na innych źródłach archeologicznych, głównie wyrobach z brązu, odnośnie do dróg napływu inspiracji kulturowych oraz występowania większych – ponad tradycyjnie wyróżnianą kulturę łużycką – prowincji wytwórczych, być może w jakimś stopniu obrazujących istnienie szerszych wspólnot terytorialnych.

Zawarty w tej części pracy podrozdział *Społeczne i użytkowe funkcje tekstyliów*, w którym Doktorantka dokonała omówienia zakresu zastosowań pozostałości tkanin i tekstyliów uchwyconych na późnobrązowych i wczesnożelaznych stanowiskach archeologicznych, według sześciu zasadniczych grup funkcjonalnych: a) ubiory, b) nakrycia głowy, c) tekstylne akcesoria stroju, d) tekstylia pogrzebowe, e) tekstylne opakowania, f) tekstylia techniczne. Został do tego wykorzystany spory zasób materiałów porównawczych z innych terenów ziem polskich oraz stanowisk europejskich (krąg nordyjski, krąg halsztacki), a ponadto dostępne źródła ikonograficzne, poddane pod tym kątem wnikliwej analizie. To kolejna bardzo dobrze napisana część ocenianej dysertacji.

Jak trafnie zauważa Doktorantka, zagadnień organizacji wytwórczości (*produkcja* kojarzy się z działalnością przemysłową) tekstylnej oraz jej specjalizacji na osadach otwartych i osiedlach obronnych ludności łużyckich pól popielnicowych prawie nie podnoszono dotąd w literaturze przedmiotu. Wypełniły one zawartość siódmego rozdziału recenzowanej pracy (*Próba rekonstrukcji organizacji i specjalizacji włókienniczej. Interpretacje na podstawie analizy źródeł, prac eksperymentalnych oraz poglądów utrwalonych w dotychczasowej*

literaturze), w którym podjęta została próba rozpoznania organizacji wytwórczości włókienniczej w aspekcie przestrzennym oraz społecznym. Doktorantka poddała analizie dyspersję znalezisk narzędzi włókienniczych ujawnionych na osiedlach obronnych w: Biskupinie, Gzinie, Jankowie, Komorowie, Mirakowie-Grodnie, Słupcy, Smuszewie i Sobiejuchach, a także pozyskanych z badanych szerokopłaszczyznowo osad otwartych w: Kotlinie, Myszęcinie, Napachaniu, Rudzie i Wilenku. Słusznie jednak wstrzymała się z formułowaniem kategorycznych wniosków, czy choćby śmiałych, wybiegających poza podstawy źródłowe hipotez badawczych, jednocześnie polemizując, niekiedy zbyt łagodnie, z takimi postawami zawartymi w niedawnych publikacjach (np. z wnioskowanym, na podstawie występowania na naczyniach ceramicznych motywów ornamentacyjnych jodełki oraz grzebienia, rzekomym istnieniu na obszarze Wielkopolski co najmniej dwóch ośrodków skupiających wytwórczość włókienniczą w późnej epoce brązu – s. 241-242). Pierwszą, „przestrzenną” część rozważań zawartych w tym rozdziale cechuje, jak zresztą całą pracę mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki, bardzo rozważna narracja, oparta na wnikliwej analizie źródłoznawczej.

W części drugiej siódmego rozdziału, poświęconej społecznemu wymiarowi włókiennictwa, Doktorantka skupiła się przede wszystkim na kwestii, czy ten rodzaj aktywności był rzeczywiście wyłącznie domeną kobiecej aktywności. Polemizując z takim podejściem, przeciwstawiając mu dane etnograficzne z różnych rejonów świata, jednocześnie przyznaje, że u społeczności łużyckich pól popielnicowych przędzeniem i wykonywaniem tkanin zapewne zajmowały się jednak głównie kobiety (przemawia za tym m.in. częstsza obecność narzędzi włókienniczych w kobiecych grobach), pozostawiając mężczyznom cięższe prace związane z wytwórczością włókienniczą, jak strzyżenie owiec, wstępną obróbkę włókien czy folowanie tkanin. Prawdopodobnym wydaje się również model organizacji pracy, jaki zawarła w swych rozważaniach Doktorantka, gdzie kobiety z jednej rodziny w ramach swojego gospodarstwa domowego przędły nić, przekazywały ją tkaczkom, aby te w zamian za część materiałów bądź inne dobra wykonywały dla nich tkaniny.

Dysertację doktorską mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki zamykają uwagi podsumowujące, w których dokonała ona esencjalnego podsumowania rezultatów swoich studiów, a także niezwykle trafnie nakreśliła cele przyszłych badań nad pradziejowym włókiennictwem. Ów rozdział stanowi właściwe zakończenie bardzo dobrze napisanej rozprawy doktorskiej.

Wywiązując się z recenzenckiego obowiązku muszę wspomnieć o kilku niedociągnięciach dostrzeżonych w ocenianej pracy. Na pierwszy plan wysuwa się pewna niezręczność gramatyczna tytułu pracy, w którym przyimek „na” powinien stać przed Kujawami. Kolejna uwaga dotyczy zastosowanych opisów przynależności powiatowej miejscowości, z których pochodzą przywoływane w tekście stanowiska archeologiczne. Otóż mimo „meandryczności” polskiej gramatyki, powinno się mimo wszystko w tym wypadku podawać formy przymiotnikowe. Z kolei dostrzeżoną przeze mnie pomyłkę w bibliografii, gdzie para autorów M. Ciesielski i J. Dutkiewicz powinna była, zgodnie z porządkiem alfabetycznym, znaleźć się za trojgiem autorek i autorów o nazwisku Chmielewska/i, proszę potraktować jako życzliwą informację, aby poprawić to przed oddaniem pracy do druku.

Pani mgr Magdalena Przymorska-Sztuczka dysponuje rozległą wiedzą, teoretyczną i praktyczną na temat pradziejowego włókiennictwa, która bardzo udanie przeniosła na karty swojej rozprawy doktorskiej. Nieprzeciętną znajomość tej problematyki widać również w niemałym dorobku publikatorskim, jaki Doktorantka ma na swoim koncie. Oceniana przeze mnie dysertacja została napisana bardzo dobrze, zarówno pod względem merytorycznym, jak i językowym – niezwykle klarownie, konkretnie, z szerokim wykorzystaniem porównawczego materiału źródłowego, zaczerpniętego z literatury przedmiotu oraz własnej praktyki włókienniczej Doktorantki. Umiejętności analityczne, w tym krytyczne podejście do źródeł, sposób konstruowania hipotez oraz prowadzenie toku narracji jednoznacznie wskazują, że mgr Magdalena Przymorska-Sztuczka jest dojrzałą badaczką, a jej potencjał naukowy zasługuje na to, aby kontynuowała ona swoje badania, systematycznie rozszerzając pole zainteresowań starożytną wytwórczością włókienniczą.

Wysoko oceniam pracę *Gospodarka włókiennicza późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Wielkopolsce, Kujawach i na ziemi chełmińskiej*, jako całkowicie spełniającą wymogi stawiane dysertacjom doktorskim, zgodnie z art. 13 ust. 1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, z dnia 14 marca 2003 r., i tym samym wnoszę o dopuszczenie mgr Magdaleny Przymorskiej-Sztuczki do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie wnioskuję do Rady Dyscypliny Archeologia Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o wyróżnienie rzeczonyj rozprawy i dołożenie starań, aby została ona opublikowana w formie odrębnej monografii.

